

Jak co roku otwarcie XXVIII Międzynarodowych Targów Poznańskich miało oficjalny charakter. Na uroczystość przybyła delegacja rządowa pod przewodnictwem premiera Józefa Cyrankiewicza z udziałem wicepremierów: Piotra Jaroszewicza i Zenona Nowaka, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefana Jędrzychowskiego, przewodniczącego CRZZ — Ignacego Logi-Sowińskiego, ministra rolnictwa — Edwarda Ochaba, ministra handlu zagranicz-

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIE

Rok XV Wydanie AB

Poznań, wtorek, 9. VI. 1959

Nr 135 (4773)



nego — Witolda Trąpczyńskiego, wiceministra spraw zagranicznych — Mariana Naszkowskiego, prezesa Izby Handlu Zagranicznego — Adamowicza i członków rządu. W otwarciu wzięli udział również przedstawiciele KW PZPR: Jan Olzak, Czesław Kończal i Franciszek Furgal, KM PZPR — Edward Halaś, Prezydium WRN — Franciszek Szczębel, Prezydium RN m. Poznania — Franciszek Frąckowiak.

Na Targi przybyły także delegacje rządowe z krajów: Albanii, Bułgarii, CSR, ChRL, Koreańskiej Republiki Ludowej, Mongolii, NRD, Rumunii, Wietnamu, Węgier i ZSRR, a także szereg wystawców zagranicznych i gości.

Po powitaniu przez gospodarza miasta — Franciszka Frąckowiaka i krótkim przemówieniu ministra handlu zagranicznego Witolda Trąpczyńskiego, oficjalnego otwarcia dokonał premier Józef Cyrankiewicz.

FOTO-REPORTAŻ Z TERENU TARGÓW ZAMIESZCZAMY NA STR. 3.
Od lewej: dyr. Askanaś, sekretarz KJW PZPR — Kończal, premier Cyrankiewicz, min. Trąpczyński, przewodniczący Frąckowiak, z tyłu po prawej — wicepremier Jaroszewicz — wchodzi na teren targowy.

Fot. K. Przychodźki

Czyn XV-lecia załogi HCP

(Inf. wł.)

Do zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia XV-lecia powstania Polskiej Ludowej włączyły się ostatnio poszczególne fabryki Zakładów H. Cegielskiego.

Załoga W-3 wykona dodatkowo do końca bm. jeden wagon podmiejski wartości około miliona złotych.

Zobowiązania pracowników P-2 przyniosą poważne oszczędności i przyspieszą produkcję. Temu celowi służyć będzie naprawa, w przyśpieszonym terminie, aparatury pomiarowo-kontrolnej, remont trzech sprężarek, zdemontowanie starej pompowni. Ponadto pracownicy tego oddziału przeprowadzą remont sieci kablowej prądu stałego i sieci ogrzewniczej prowadzącej do fabryk W-3 i W-8. To ostatnie zobowiązanie pozwoli na zaoszczędzenie do końca 1959 r. 150 ton węgla.

Pracownicy W-5 postanowili zmniejszyć ilość braków o 10 proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca.

Wartość zobowiązań W-7 wyraża się kwotą 2.970 tys. zł. Do końca czerwca fabryka wypuściła na rynek dodatkowo 30 tys. prądnic rowerowych, a zadania czerwcowe wykona dwa dni przed terminem.

Również i pracownicy Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego zatrudnieni przy budowie „Współmocy” włączyli się w nurt czynu. Zobowiązali się skrócić o trzy dni budowę trafo-stacji, a o 9 dni układanie koszyki drewnianej w hali B.

(JK)

Głos MTP

(Inf. wł.)

120 KONI

ZAKUPILI SZWAJCARZY

Ostatnio kronika filmowa pokazuje kilka polskich koni — startujących zwycięsko na konkursach hipicznych w Kanadzie. Szwajcarzy zakupili w ub. tygodniu 120 sztuk tzw. remontów. Toczą się pertraktacje z Włochami i Niemcami (NRF) o sprzedaż partii koni typu poznańskiego. W tym samym celu przyjeżdża do Poznania delegacja egipska, zapowiedzieli się również Hiszpanie.

Nic dziwnego więc, że otwarty w niedzielę po południu przez min. Edwarda Ochabę, pokaz hodowlany w Naramowicach cieszył się dużym zainteresowaniem targowych gości. W niedzielę zwiedziła Naramowice m. in. delegacja rumuńskiego Ministerstwa Rolnictwa z min. Jonem Kozmą na czele.

W pokazie bierze udział 45 hodowców z całego kraju (prze ważnie PGR-y), którzy wystawiają łącznie 600 sztuk rasowych okazów koni, bydła zarodowego, trzody chlewnej i owiec. Ponadto na pokazie znajdują się zwierzęta futerkowe i kury. Jeśli o tę ostatnią gałąź hodowlaną chodzi, to warto zanotować, że za wyeksportowane w tym roku jajka otrzymamy 22 miliony dolarów.

UWAGA. INŻYNIEROWIE I TECHNICZY

Inżynierom i technikom z województwa poznańskiego o-

Komórki zwierzęce czują się dobrze w przestrzeni kosmicznej

Biolog instytutu badań nad pociskami rakietowymi armii amerykańskiej, dr Richard Young oświadczył, że stożek rakiet „Jupiter”, w którym znajdowały się dwie małpki, „Able” i „Baker”, zawierał również żywe komórki zwierzęce. Były to zapłodnione i nie zapłodnione jaja żeńców morskiego, które umieszczono w sześciu próbkach. W dwóch próbkach umieszczono jaja zapłodnione niedługo przed wyrzuceniem rakiety. W czasie lotu w przestrzeni kosmicznej rozwijały się one prawidłowo. Jaja, które były w pozostałych próbkach, uległy zniszczeniu, bądź to na skutek wibracji, jaka wywodziła się w czasie powrotu stożka rakiet do atmosfery, bądź też na skutek wadliwego przygotowania substancji, w której jaja były umieszczone.

raz przybyłym na Targi zwracamy uwagę na cykle odczytów połączonych z wyświetlaniem filmów na tematy specjalistyczne, które organizuje codziennie w Klubie Techniki przy ul. Marchlewskiego 146/150 (gmach WSE) Biuro Informacji Technicznej MTP. Dziś odbędzie się prelekcja na temat: „Obrotarki i narzędzia do metalu” (godz. 10—22), „Gospodarka cieplna i wytworzenie energii” (10—22), „Materiały i technologia włókiennicza” (18—20.30).

Telewizja Poznańska otrzymała silniejsze urządzenia

Poznańska Telewizja rozpoczęła nadawanie programu przez nową stację o znacznie zwiększonej mocy. Francuskie urządzenia stacji zainstalowano na wieży pawilonu centralnego MTP. Obraz telewizyjny jest obecnie wyraźniejszy.

54 kraje na Uniwersiadę w Turynie

Tegoroczne Akademickie Miśtrzostwo Polski, które odbędzie się w Łodzi w dniach 1—5 lipca, będą ostateczną eliminacją sportowców-studentów przed startem w światowych igrzyskach akademickich — Uniwersiadzie. Impreza ta odbędzie się 27. 8.—6. 9. w Turynie przy udziale reprezentacji 54 krajów. Na jej program złożą się lekkoatletyka; pływanie, siatkówka, koszykówka, szermierka, tenis ziemny i piłka wodna.

Akademicki Związek Sportowy wysłał do Włoch 80 osobową ekipę. Polscy studenci-sportowcy, oprócz tenisa i piłki wodnej, startować będą we wszystkich pozostałych dyscyplinach.

(PAP)

Jacht, który popłynie dookoła świata

SZCZECIN (PAP)

6 bm. w Szczecinie odbyło się wodowanie jachtu, którego załoga złożona z doświadczonych żeglarzy zamierza odbyć rejs dookoła świata.

Żeglarze chcą odwiedzić: Amerykę Północną i Południową, Australię, Archipelag Malajski, a następnie przez Kanał Sueski i Morze Śródziemne powrócić do Europy. Podróż trwać ma 3 lata.

PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM P-DIO INF WE PAP
RADIO AP INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM P-DIO INF WE PAP
TEL AP INF WE TELEFONEM
PAP INF WE TELEFONEM P-DIO INF WE PAP
INF WE TELEFONEM P-DIO INF WE PAP
TELEFONEM INF WE RADIO PAP API

Krótko

9,5 mld. zł na książeczkach PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO wyniósł w dniu 31 maja br. 9 mld. 443 mln. zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 8 mld. 496 mln. zł.

Spłonęło 1645 kurcząt

Nieznany sprawca podpalił kurnik, należący do rolnika Ryszarda Jurkowskiego ze wsi Podlubianka (pow. Sokółka, woj. białostockie). Spłonęło w nim 1645 kurcząt. Hodowca oblicza swoje straty na około 80 tys. złotych.

Nowe statki

wypłynęły na morze

6 bm. Stocznia Gdańska opuściły dwa nowe statki pełnomorskie — frachtowiec o nośności 5 tys. DWT, zbudowany dla Polskiej Marynarki Handlowej oraz statek-baza rybacka „Ryga”, wykonany na zamówienie Związku Radzieckiego. Obydwie jednostki odbędą kilkudniowy rejs próbny na wodach Morza Bałtyckiego.

Giną również Francuzi...

Opublikowany 3 bm. w Kairze komunikat rządu Wolnej Algierii stwierdza, że w czasie działań wojennych na terytorium Algierii w dniach od 26 do 31 maja br. w potyczkach z algierskimi siłami zbrojnymi zginęło 254 żołnierzy francuskich, a 62 zostało rannych.

Konferencje prasowe w pawilonie CSR

W sobotę odbyła się konferencja prasowa w pawilonie Czechosłowacji, podczas której poinformowano dziennikarzy o najważniejszych osiągnięciach gospodarczych CSR i jej zamierzeniach na przyszłość.

Czechosłowacja systematycznie zwiększa swą produkcję i w niektórych dziedzinach przewyższa wskaźniki osiągnięte w krajach zachodnich. Jej najważniejszymi partnerami handlowymi są: ZSRR, NRD, Chiny, Węgry i Polska. Wymiana towarowa CSR z Polską rozszerza się i w roku bieżącym wzrośnie przypuszczalnie o 20 proc.

Podczas spotkania wyświetlono film o światowej wystawie w Brukseli, na której ekspozycja czechosłowacka wzbudziła duże zainteresowanie wśród zwiedzających.

USA

W pawilonie amerykańskim powitał dziennikarzy łoskot

Rozpoczął się spis rolny

WARSZAWA (PAP)

W poniedziałek rozpoczął się w całym kraju doroczny spis rolny. Już od wczesnych godzin rannych gromadkie zespoły spisowe odwiedzały gospodarstwa, aby w ciągu 5 dni zebrać informacje o stanie naszego rolnictwa — o powierzchni użytków rolnych, strukturze zasiewów i pogłowia inwentarza żywego. W tym samym czasie kierownicy PGR i zarządy spółdzielni produkcyjnych przeprowadzą spis rolny w swoich gospodarstwach.

Zespoły spisowe — przeszkolone w ub. tygodniu na specjalnych naradach — obowiązane są do odwiedzania wszystkich gospodarstw w gromadzie i uzyskania danych od właścicieli gospodarstw. O ile podane informacje budzić będą wątpliwości — rachmistrz spisowy uprawniony jest do osobistego przebiegania sztuk bydła, i zorientowania się co do innych danych. Zda-

rzają się bowiem fakty, że chłopcy kierując się różnymi, nieuzasadnionymi obawami — podają fałszywe informacje co do stanu posiadania.

Przekonanie chłopów o konieczności dokładnego i ścisłego informowania jest więc sprawą szczególnie ważną. Dużo mają tu do powiedzenia kółka rolnicze, koła gospodyń wiejskich i inne społeczno-gospodarcze organizacje wiejskie.

Przebieg przygotowań do tegorocznego spisu rolnego wykazał, że organizacje te wezmą czynny udział w pracach związanych ze spisem rolnym.

Już ofiary kąpieli!

Upalna niedziela spowodowała, że kąpielowiczów nie brakowało. A nie wszyscy byli ostrożni. W Koninie poniósł śmierć na nurtach Warty 9-letni Zbigniew Pigla. W Skokach (pow. Wągrowiec) utonął natomiast 8-letni Zdzisław Gąnowski, który kąpał się w jeziorze. Tak więc od 1 stycznia do 7 bm. w wodach naszego województwa znalazło śmierć 14 osób.

(ak)

Zapałki w rękach dziecka przyczyną wielkiego pożaru

W gospodarstwie Czesława Witkowskiego we wsi Zamczyce w pow. Rypin wybuchł w niedzielę pożar. Jego sprawcą był 4-letni syn właściciela zagrody.

Pożarowi sprzyjały panująca susza i wiatr. Ogień przebiegał z błyskawiczną szybkością z jednego obiektu na drugi — obejmując jedno gospodarstwo po drugim. Pastwą pożaru padło 5 gospodarstw ze wszystkimi zabudowaniami, sprzętem rolniczym i inwentarzem.

Straty wynoszą ponad 300 tys. złotych, w ostatniej chwili wyprowadzono 4-letniego chłopca z palącej się stodoły, gdzie bawił się — jak stwierdzono — zapałkami.

(PAP)

„Latający talerz” odbył pierwszą próbę

LONDYN (PAP)

Przedstawiciele towarzystwa przemysłowego „Saunders Roe” oraz „National Research Development Corporation” po dali, że brytyjski „latający talerz” odbył w niedzielę swój pierwszy udany lot. Pojazd nosi nazwę „SRN-1 HOVERCRAFT”. Nad jego skonstruowaniem inżynierowie brytyjscy pracowali w tajemnicy już od wielu miesięcy. Maszyna 9 metrów długa i 7 metrów szeroka wyglądem swoim przypomina wielki „poduszki sprężonego powietrza”. Prędkość kierunkową nadaje „latającemu talerzowi” potężny wirnik o mocy 540 KM. Ciężar pojazdu wynosi 2 tony i może on rozwijać szybkość około 60 km na godzinę. Sterowany jest on przy pomocy „strumieni powietrza”. Poza kabiną dla pilota, „SRN-1 HOVERCRAFT” posiada również pomieszczenie dla pasażerów lub bagażu.

Konstruktorzy latającego talerza” zamierzają w przyszłości udoskonalić go i wówczas pojazdy te przypominałyby coś w rodzaju pociągów powietrznych oddawających wielkie usługi w komunikacji.

„Przyjaciół dzieci” w Warszawie

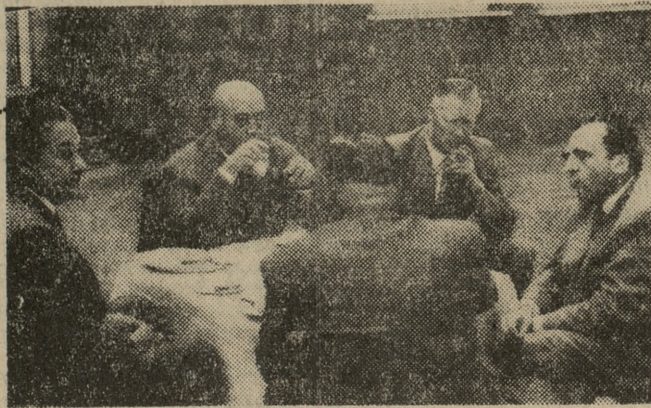
WARSZAWA (PAP)

Znany ze swego bohaterskiego czynu Edward Witkowski, który we wrocławskim ZOO wyrwał małego Krzysia Klubę z łap polarnego niedźwiedzia bawił 7 bm. w Warszawie. Zo stał on zaproszony na jednodniowy pobyt w stolicy przez dyrektora Totalizatora Sportowego.

Przyjazd do Warszawy E. Witkowskiego zbiegł się z uroczystościami związanymi z zakończeniem obchodów związanych z Tygodniem Dziecka.

na zdjęciu przyjęcie znanej artystki w Monachium.
Fot. — CAF

NA PRZELAJ PRZEZ TARGI



←

Nie jest to bynajmniej posiedzenie przy stole obrad. Członkowie delegacji rządowej na uroczystości otwarcia Targów są także ludźmi. Muszą jeść, mają swoje obowiązki, mogą być zmęczeni.

Na zdjęciu od lewej krótkie śniadanie min. handlu zagranicznego — Trampeżyńskiego, premiera Cyrankiewicza, wicepremiera Nowaka, kierowni ka MSZ — min. Naszkowskiego i gospodarza — przewodn. Prezydium RN m. Poznania — Frackowiaka. Posilek konieczny przed ciężkim (reporterzy to wiedzą!) obowiązkiem zwiedzania terenów targowych. Po tem nie będzie czasu na „przy ziemne” sprawy.

Zwykłych zjadaczy chleba ciekawia przede wszystkim samochody osobowe; znawcy natomiast zatrzymują się przy każdym ciekawszym wzrocie o różnorodnym zastosowaniu: przy ciężarówce, furgonete, wywrotkach, cysternach i samochodach — domkach campingowych. Tu na przykład widzimy samochody węgierskie, szczególnie ten z lewej ma ciekawą linię.



Migawki bez obiektywu

W pawilonie radzieckim na MTP premier Cyrankiewicz zamilowany automobilista szczególnie interesował się luksusowo urządzoną limuzyną „Czajka” jak i nowym „Zi'em”. Był wyraźnie nimi zachwycony. Z zainteresowaniem wypyttywał o szczegóły techniczne dyrektora radzieckiego pawilonu — Własowa, który oprowadzał naszą delegację rządową.

Młodzież zatrzymywała się oczywiście najczęściej przed motocyklami i skuterami, wystawianymi w pawilonie Czechosłowacji. — Już 70 tys. motocykli typu „Jawa” w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — rzucił się w oczy napis. — W ciągu 75 minut pralka typu „Romo” wypierze, wygotuje i wykreśli 4,5 kg białizny — informuje do-

łączony prospekt. — Po zakończeniu prania wyłączy się automatycznie...

Minister rolnictwa — E. Ochab i minister przemysłu lekkiego — E. Stawiński, odłączyli się od delegacji i zwiedzali Targi „na własną rękę”. Min. Stawiński interesował się oczywiście najbardziej eksponatami z polskiego przemysłu włókienniczego. W otoczeniu dyrektorów z tego przemysłu bacznie przypatrywał się ciekawszemu materiałom, które budziły zachwyt u tysięcy zwiedzających.

— Oczywiście wasze stoisko, ale serce boli — powiedziała jedna z pań, witając się z min. Stawińskim.

Min. Stawiński obrócił się do towarzyszących mu dyrektorów:

— Słyszycie? To jest najbardziej trafna ocena tych eksponatów. Oczywiście, ale serce boli, że ich jeszcze nie można dostać.

Stoisko Zjednoczenia Jajczarsko-Drobiarskiego na MTP odwiedziła już w niedzielę rano pani Fonten, która prowadzi w Szwejcarii zbyt jaj polskich i innych produktów.

Na stoisku „Animexu” obok pięknie paczkowanych jajek — autentyczna sadzawka z autentyczną trawą, kamieniami i nieautentycznym słońcem. Po wybiegu, kaczym chodem, kroczą statecznie małe kaczuszki. W dniu otwarcia MTP liczyły sobie niespełna 24 godziny.

Jeszcze coś z chodzących eksponatów — pani modna: sztywna halka, na halce suknia, w sukni... bajka. Rzeczy długie, oczy na zielono. Eksponat siedział w cieniu polskich żagliówek, wzbudzała zrozumiałe zainteresowanie młodzieży. Takie „rzeczy” również widuje się tylko na Targach...
El-Es

Pełno teraz w prasie rozważań na targowe tematy. Przez dwa tygodnie Polska żyć będzie handlem zagranicznym. Te niewątpliwie trudne zagadnienia najlepiej bowiem są popularyzowane przez MTP. Ale Targi to nie tylko handel zagraniczny. To również wybór problemów wszelkiego rodzaju, od zasadniczych spraw naszej produkcji eksportowej, importu, relacji cen, znajomości rynków zagranicznych — do kontaktów z cudzoziemcami, wystawcami, zwiedzającymi... MTP są w owych dniach jakąś dziwną republiką o nieokreślonej społeczności, która trwa tylko przez dwa tygodnie, by za rok w innych już warunkach ożyć na nowo.

Dlatego Targi, ich gorączkowe życie, dają bogaty materiał dla obserwacji i spostrzeżeń. Jaka jest ta społeczność, o ile różni się od tej zza bramy targowej? Każdy reporter stara się możliwie pełnie odpowiedzieć na te pytania.

Także Wasz sprawozdawca wysiła jak może parującą łepetyną (30° C w cieniu), by w sposób ciekawy podać pierwszą codzienną „potrawkę targową”. „I cóż my widzimy?” Jest premier, sputnik, ładne kobiety. Nie ma piwa, lodów i oranżitu, bo wszystko wypili spragniony reporter przy niewielkiej pomocy zwiedzających Targi. Kto był na MTP w niedzielę i poniedziałek ten wie, że stoiska z napojami były najliczniej odwiedzane. Wybaczenie więc sprawozdawcom, że tylko w przerwach między napitkami mogli spełniać swą powinność. Następnym razem będzie lepiej, bo postaramy się o małą chmurę burzową...



Pierwsze godziny po otwarciu. Goście rozeszli się już po pawilonach, by obejrzeć ekspozycje. Dla nich to przyjemność.

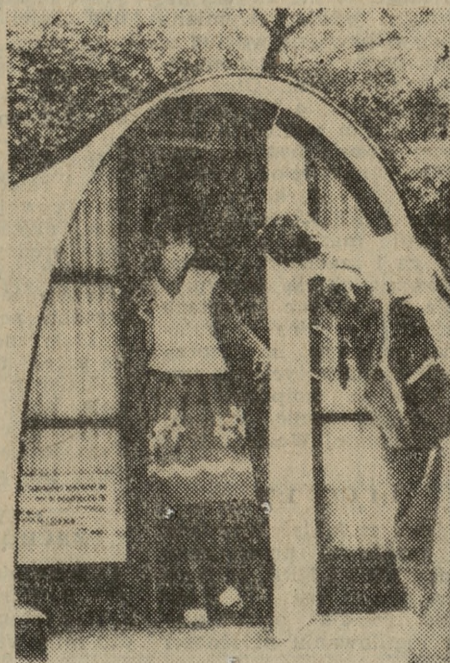
W ten sam sposób rozpoczynają pracę liczni kupey, przed stawiciele central i zagranicznych firm handlowych.

Zwiedzający zachwycają się

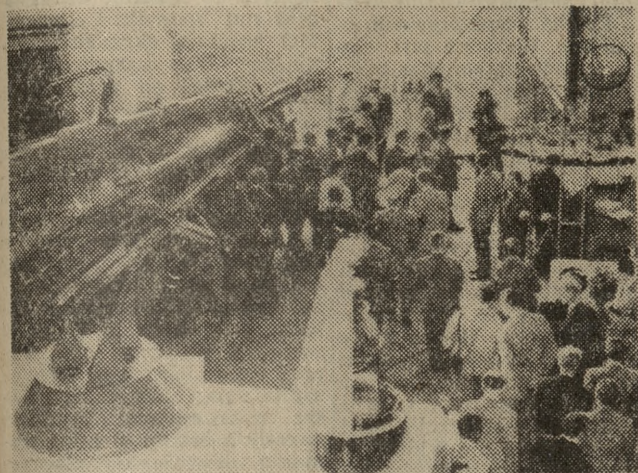
często bogactwem pokazanych obecnie eksponatów. — To nie te same Targi! — powiadają. Trzeba przypomnieć, że rok temu mówili tak samo. Prawda, widzimy więcej towaru, ale też udział wystawców w MTP jest obecnie rekordowy. Na zdjęciu: grupa kupeów holenderskich ogląda z zainteresowaniem polskie szkło i kryształ — w pawilonie centrali „Minex”. Młyny każą się domyślać, że chcą zrobić dobrego interesu.



Mimo dużego „przechyłu” to zdjęcie jest nie pozowane. W domku campingowym „Doliny Nidy” znalazły siedlisko nimfy wodne, czyli modelki prezen tujące w basenie konfekcję do nabycia przez PKO. Trudno dociec co tak zainteresowało tego pana: modele, czy... modelki?



RZUT OKA NA TEREN MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH — PLAC MARKA I HALA NR 9.
Fot. — CAF



Sputnik nr 1, sputnik nr 2, sputnik nr 3. Numerowane jak niegdyś głowy panujące... Bo też każdy z nich królował w przestrzeni, dając świadectwo potęgi ludzkiego umysłu.

Sputnik stał się symbolem

wysokiej wiedzy i techniki w ZSRR i nie tylko tam. Sputniki radzieckie stały się również symbolem postępu technicznego, prezentowanego przez wszystkich wystawców na MTP.

Choć Targi są imprezą handlową, w konkurencji międzynarodowej wygrywa ten, kto w technice ma najwięcej do powiedzenia. Toteż na Targach Poznańskich mało widuje się maszyn i urządzeń, które widzieliśmy poprzednio. Na Targach Poznańskich co roku ogłasza się nieoficjalny przetarg na najlepsze, najnowocześniejsze rozwiązania konstrukcyjne, zastosowanie nowych surowców, najlepsze wykonanie wyrobów. Przeciwny widz dojrzy technikę najłatwiej w nowej linii samochodu, ulepszeniu pralek, bo to przemawia do niego najprędzej. Ale nowa technika „tkwi” w każdym prawie wyrobie pokazanym obecnie na XXVIII MTP. Pokaz pokojowej rywalizacji w produkcji i handlu — to również nowa rola naszej corocznej imprezy.

Chociaż Międzynarodowe Targi Księgarskie organizowane poprzednio na MTP zostały nam „odebrane” i przeniesione do Warszawy, w niedzielnym pawilonie widzimy książki w ekspozycji Targów Poznańskich.

Ten pan ma poważne zainteresowania, w odróżnieniu od podglądającego modelki. Dobra kawa, spokojna muzyka, dobra książka — to się ceni najbardziej. Bibliofil, jak każdy z nich, nie mógł się oprzeć sławnym okładkom książek w pawilonie amerykańskim, musiał je wziąć do ręki. Co też to może być: książka techniczna, Hemingway...

Czarna i biała. Również takie karnacje można spotkać teraz w Poznaniu. Z lewej — moda i uroda z gorącej Hiszpanii, z prawej — kto odgadnie? No tak — Polka! Dziwi Was kobiecy akcent dzisiejszych obserwacji? Wszystko z gorąca...

Tekst

Fot. (7)

— Zbilut Sek

— K. Przychodzki

